

Unia Europejska między dryfem a kursem ku nowemu transatlantyzmowi

Gdy Pentagon dokonuje przeglądu amerykańskiej obecności wojskowej w Europie, a stolice sojusznicze szacują jego możliwe następstwa, przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen wykorzystała wrześniowe orędzie o stanie Unii do przedstawienia dwóch inicjatyw szczególnie wykraczających poza dotychczasowy repertuar unijnej polityki zewnętrznej: oferty statusu członka stowarzyszonego dla Kanady oraz projektu Europejskiej Rady Bezpieczeństwa [1]. Obie wpisują się w szerszy trend poszukiwania przez Unię formuł współpracy z partnerami, których łączy z nią wspólnota wartości i komplementarność zasobów, w warunkach malejącej przewidywalności polityki Stanów Zjednoczonych. Znamienne przy tym, iż w całym wystąpieniu poświęconym w istotnej mierze bezpieczeństwu kontynentu Waszyngton nie został bezpośrednio wymieniony. Należy jednak zauważyć, że to właśnie polityka Stanów Zjednoczonych stanowi istotne tło dla zapowiedzianych inicjatyw.

Ogłoszone przez Ursulę von der Leyen inicjatywy odsłaniają właściwość nowego transatlantyzmu, przenoszącego część ciężaru więzi z Waszyngtonu na Ottawę. Wybór partnera oraz sięgnięcie po instrumenty już istniejące - udział Kanady w SAFE, partnerstwo w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony z 2025 r., reżimy sankcyjne - świadczą o świadomej rekalkibracji. Obie inicjatywy ogłoszone w orędziu pozostają natomiast celami o określonym kierunku, lecz bez wskazanej drogi ku ich operacjonalizacji: podstawa prawna, tryb decyzyjny i horyzont czasowy pozostają otwarte. W tych warunkach tempo i trajektoria tego ruchu pozostają w znacznej mierze pochodną czynników zewnętrznych - nieprzewidywalności działań Waszyngtonu oraz rosyjskiej kampanii hybrydowej.

Wymuszona zbieżność: wspólny kurs Brukseli i Ottawy

Zbliżenie obu stolic wyrasta z tego samego doświadczenia, jakim stało się przekształcenie współzależności gospodarczej w narzędzie nacisku politycznego. Kanada, państwo kierujące na rynek amerykański blisko 70 proc. eksportu, znajduje się obecnie w stanie otwartego konfliktu handlowego z Waszyngtonem, po załamaniu negocjacji i objęciu kolejnych kategorii towarów pięćdziesięcioprocentowymi cłami, na co Ottawa odpowiedziała środkami odwetowymi [2]. Ponieważ towarzysząca temu retoryka podważała podmiotowość Kanady, spór przesunął się z płaszczyzny ekonomicznej na płaszczyznę suwerenności, czego świadectwem pozostają dane sondażowe: znaczna część Kanadyjczyków postrzega dziś południowego sąsiada jako państwo wrogie, a blisko połowa deklaruje poparcie dla członkostwa swego kraju w Unii Europejskiej - wynik szczególny dla państwa leżącego po drugiej stronie oceanu [2][3].

Unia znajduje się w łagodniejszej fazie analogicznego procesu, zna jednak jego mechanizm z autopsji. Amerykańska Strategia Bezpieczeństwa Narodowego z 2025 r. przypisała Europie główną odpowiedzialność za obronę konwencjonalną. Deklaracjom towarzyszyły decyzje materialne, w tym wiosenne wycofanie pięciu tysięcy żołnierzy z Niemiec oraz zapowiedzi ograniczeń w obszarach dla Europy krytycznych, takich jak tankowanie w powietrzu i lotnictwo patrolowania morskiego [4][5]. Charakter samej relacji zmienił zaś przegląd obecności powiązany z oceną sojuszników według kryterium publicznego poparcia dla amerykańskich priorytetów, co nadaje zobowiązaniu sojuszniczemu rys świadczenia warunkowego [5]. W styczniu 2026 r. presja objęła ponadto wymiar terytorialny, gdy w sporze wokół Grenlandii Waszyngton zagroził cłami ośmiu państwom europejskim [6].

Bruksela i Ottawa nie tyle zatem wybrały siebie nawzajem, ile zostały skierowane na wspólny kurs przez jednolity wzorzec zachowania Waszyngtonu, co tłumaczy zarówno tempo zbliżenia, jak i jego kruchość. Trwałość relacji zrodzonych z doświadczenia presji zależy jednak od tego, czy zdążą one przekształcić się w zobowiązania instytucjonalne, zanim presja osłabnie lub zmieni adresata.

Kanada jako partner z wyboru i granice tej formuły

Wybór Ottawy na adresata oferty wynika z przesłanek zarówno ideowych, jak i materialnych. Jeszcze w styczniu, w trakcie Światowego Forum Ekonomicznego w Davos, premier Kanady Mark Carney opisał obecny moment jako zerwanie, a nie przejście, w porządku międzynarodowym, postulując zmienną geometrię, czyli dobieranie koalicji do poszczególnych problemów [7]. W Parlamencie Europejskim koncepcja ta przybrała postać tezy o rozejściu się instytucji i zdolności: Premier przekonywał że instytucje zorganizowane są według geografii, podczas gdy zdolności strategiczne układają się według funkcji, co otwiera drogę do sojuszy funkcjonalnych [8].

Kanada odpowiada temu kryterium lepiej niż jakikolwiek inny pozaeuropejski partner UE, jej zasoby uzupełniają bowiem dokładnie te deficyty, które Unia uznała za strategiczne: surowce krytyczne, energię, kapitał inwestycyjny oraz dostęp do Arktyki. Współpraca ma już przy tym podstawę instytucjonalną wykraczającą poza handel - partnerstwo w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony z 2025 r. oraz udział w instrumencie SAFE jako pierwszego państwa spoza Europy pozwalają ją rozbudowywać w ramach obowiązujących traktatów [9]. Złożony w dniu orędzia wniosek o przystąpienie do kierowanej przez Wielką Brytanię Połączonej Siły Ekspedycyjnej sugeruje ponadto, że Ottawa traktuje formaty europejskie w kategoriach współpracy operacyjnej [10].

Relacja z Unią wpisuje się w szerszą strategię dywersyfikacji Ottawy. Mark Carney zdystansował się wobec koncepcji trzeciego bloku konkurującego z mocarstwami, a w tym samym wystąpieniu w Davos, w którym odwoływał się do wspólnoty wartości, poinformował o zawarciu partnerstw strategicznych z Chinami i Katarzem [7][8]. Unia pozostaje więc dla Kanady kierunkiem wyróżnionym, lecz nie jedynym. Pogłębianie z nią współpracy idzie w parze z zakotwiczeniem bezpieczeństwa terytorialnego Kanady w systemie północnoamerykańskim i konsekwentnie podtrzymywanym przez Carneya przywiązaniem do artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego [7]. Nowy transatlantyzm obejmuje zatem obszar gospodarczy, technologiczny i przemysłowo-obronny, pozostawiając gwarancje bezpieczeństwa w dotychczasowych ramach sojuszniczych.

Członkostwo stowarzyszone: etykieta w poszukiwaniu podstawy

Propozycja złożona Ottawie dotyczy kategorii obcej prawu Unii Europejskiej. Artykuł 49 Traktatu o UE otwiera członkostwo przed państwami europejskimi, relacje z pozostałymi opierają się zaś na umowach stowarzyszeniowych zawieranych na podstawie artykułu 217 Traktatu o funkcjonowaniu UE, wykorzystanych choćby przy konstrukcji Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Członkostwo stowarzyszone pozostaje w tym ujęciu etykietą polityczną nałożoną na instrument już istniejący, a nadanie mu treści sugerowanej przez nazwę wymagałoby rewizji traktatów, dla której trudno dziś znaleźć większość [11]. Dyskutowany w Brukseli zakres współpracy odpowiada wariantowi zachowawczemu: obejmuje pogłębiony handel oraz kooperację w obronności, technologiach zaawansowanych i sztucznej inteligencji, pozostawia natomiast poza swoimi ramami prawa polityczne i swobodę przepływu osób [11][12].

Umiejscowienie propozycji wymaga zestawienia ze spektrum dostępnych, wykorzystywanych już formuł. Pełne członkostwo pozostaje zastrzeżone dla państw europejskich, model Europejskiego Obszaru Gospodarczego oznacza uczestnictwo w rynku wewnętrznym wraz z przejmowaniem dorobku prawnego, wariant szwajcarski opiera się na sieci umów sektorowych, a pogłębiona strefa wolnego handlu stanowi ofertę kierowaną dotąd do państw objętych perspektywą akcesyjną [11][13][14]. Oferta dla Ottawy sytuuje się poza tą typologią, łączy bowiem realną treść z pominięciem zarówno obowiązku przejmowania dorobku prawnego, jak i warunkowości politycznej.

Państwa członkowskie od dawna popierają zacieśnianie relacji z Kanadą. Pogłębione partnerstwo sektorowe pozostaje jednak czym innym niż ustanowienie nowej kategorii przynależności, o której rządy dowiedziały się z treści wystąpienia, a która wymaga rozstrzygnięcia Rady [11][13]. Na wiarygodność samej oferty rzutuje przy tym stan dotychczasowych zobowiązań - podpisana przed dekadą umowa o wolnym handlu z Kanadą oczekuje bowiem wciąż na ratyfikację w dziesięciu państwach członkowskich [11]. Wobec nowej propozycji Komisji Europejskiej Ottawa zachowała ostrożność, przyjmując ambicję i pozostawiając kwestię nazewnictwa stronie europejskiej, zależy jej bowiem przede wszystkim na dostępie rynkowym i współpracy przemysłowej [12]. Koszt wycenił natomiast bezzwłocznie Donald Trump, zapowiadając rozważenie cel w odpowiedzi na stowarzyszenie UE z Kanadą, których wprowadzenie podważyłoby zeszłoroczne porozumienie handlowe z Unią [15].

Europejska Rada Bezpieczeństwa: ambicja instytucjonalna a reguła decyzyjna

Druga z propozycji przenosi opisywany ruch na instytucjonalny poziom architektury bezpieczeństwa. Zapowiedziana Europejska Rada Bezpieczeństwa miałaby tworzyć format przywódców z udziałem Kanady, Norwegii, Ukrainy i Wielkiej Brytanii i działać wraz z protokołem na sytuacje nadzwyczajne, stanowiącym odpowiednik artykułu 4 Traktatu Północnoatlantyckiego pozwalający jednemu państwu zwołać pozostałe w celu koordynacji odpowiedzi na incydenty poniżej progu agresji zbrojnej [1]. O architekturze i zakresie kompetencji Europejskiej Rady Bezpieczeństwa niewiele jednak na ten moment wiadomo - pozostają one przedmiotem zapowiadanych prac Komisji Europejskiej.

Rosyjska kampania hybrydowa przesunęła ciężar zagrożeń poniżej progu uruchamiającego mechanizmy obrony kolektywnej w ramach NATO. Sojusz odpowiada na nią środkami operacyjnymi: ochroną infrastruktury podmorskiej w ramach Baltic Sentry, wielodomenową aktywnością Eastern Sentry wzdłuż wschodniej flanki oraz wzmocnionym dyżurowaniem lotnictwa, przechwytyującym kolejne bezzałogowce [16]. Otwarta pozostaje natomiast kwestia politycznej kwalifikacji tych działań jako kampanii wymagającej wspólnej odpowiedzi. Próg dopuszczalności zastosowania artykułu 5 wobec działań hybrydowych pozostaje nieostry, a konsultacje w trybie artykułu 4 zwołano ostatnio we wrześniu 2025 r., na wniosek Polski i Estonii; kolejne incydenty roku 2026 takiego następstwa się nie doczekały [17][18].

Unia dysponuje repertuarem narzędzi szerszym niż Sojusz, obejmującym sankcje, regulację infrastruktury krytycznej i cyberbezpieczeństwa, kontrolę inwestycji zagranicznych oraz nadzór nad platformami cyfrowymi. Otwarte pozostaje jednak pytanie, czy brakującym ogniwnem jest kolejny format przywódców, skoro wymienione instrumenty pozostają w gestii instytucji już działających. Koncepcja Europejskiej Rady Bezpieczeństwa krąży bowiem w debacie od lat osiemdziesiątych i zwykle rozbijała się o ostrożność stolic wobec delegowania decyzji obronnych, odżyła zaś w styczniu 2026 r., w trakcie kryzysu wokół Grenlandii [6]. Obnażył on lukę, którą Sojusz wypełnia z trudem: przy konsensualnym trybie decyzyjnym i nieprzewidywalności relacji z Waszyngtonem NATO

pozostaje instytucją nieprzystosowaną do sytuacji, w której presja pochodzi od samego hegemonu. Zasadnicza przeszkoda leży jednak po stronie zdolności do decyzji, o czym świadczy wyznaczenie zawarte w samym orędziu. Przewodnicząca Komisji przyznała, że wobec wojny w Strefie Gazy państwa członkowskie pozostały podzielone, a zaproponowane rok wcześniej środki nie znalazły wymaganych większości:

„Gdy Europa jest podzielona, nie może zmienić biegu wydarzeń” [1].

Przyznanie to dotyczy woli politycznej, nie zaś procedury: przy rozbieżnych preferencjach stolic kolejny format obrad pozostawia wynik głosowania bez zmian. Wojna z Iranem odsłania drugie ograniczenie projektowanej konstrukcji. Bezpieczeństwo europejskie - dostawy energii, wolność żeglugi, ryzyko eskalacji - kształtowało się w 2026 r. poza obszarem, do którego odwołuje się mandat „bezpieczeństwa kontynentu”, a europejskie reakcje przybierały postać instrumentów sektorowych oraz decyzji poszczególnych stolic [19]. Pominięcie tego konfliktu w orędziu wskazuje, że architektura projektowana dla kontynentu obejmie jedynie część zagrożeń, którym Unia realnie podlega.

Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa opiera się na jednomyslności, a artykuł 31 ustęp 4 Traktatu o UE zastrzega dla niej decyzje o implikacjach wojskowych lub obronnych, również przy zastosowaniu klauzuli pomostowej, wobec czego zmiana wymagałaby rewizji traktatów. Trwałość tej bariery potwierdził spór z tych samych dni, w których ogłoszono orędzie: Francja i Słowacja wstrzymały półroczne odnowienie reżimu sankcyjnego wobec Rosji obejmującego blisko trzy tysiące osób i podmiotów [20]. Weto pochodzące od państwa założycielskiego wskazuje, że problem ma charakter strukturalny, a deklarowana wspólnota wartości ustępuje interesom partykularnym. W debacie europejskiej pojawiają się wprowadzić koncepcje obchodzące tę barierę, z propozycją powołania rady odrębną umową międzyrządową wąskiej grupy państw na czele, podejmującej rozstrzygnięcia jednomyslnie we własnym gronie i dopuszczającej partnerów spoza Unii. Cena takiego rozwiązania pozostaje jednak czytelna: decyzje o charakterze obronnym zapadałyby poza porządkiem traktatowym i bez udziału tych państw członkowskich, których do współpracy by nie zaproszono, co z czasem różnicowałoby pozycję poszczególnych stolic wewnątrz samej Unii [21]. Rozwiązanie takie pozwalałoby ominąć paraliż decyzyjny i włączyć partnerów, których obecność w europejskiej architekturze bezpieczeństwa jest niezbędna, przenosząc jednak decyzje obronne poza porządek traktatowy. Szybkość i elastyczność wiązałyby się więc ze zróżnicowaniem pozycji poszczególnych stolic wewnątrz samej Unii i ryzykiem utrwalenia podziału na krąg decyzyjny oraz pozostałych członków, a ocena takiego kompromisu zależy od miejsca, jakie dane państwo zajęłoby w nowej konstrukcji.

Skalę oporu wobec inicjatyw podejmowanych ponad stolicami ilustruje epizod sprzed orędzia. Pierwszego września wysoka przedstawiciel ogłosiła powołanie grupy wysokiego szczebla ds. obronności - gremium doradczego mającego wskazać sposoby szybszego uzupełniania luk w zdolnościach; sprzeciw państw członkowskich, wśród nich Francji, Niemiec i Włoch, doprowadził do odwołania inauguracji 7 września, zanim ogłoszono skład [22]. Zastrzeżenia dotyczyły sposobu powołania gremium, zapowiedzianego bez uprzedniego omówienia na szczeblu ministerialnym [23]. W tle pozostaje rywalizacja między Komisją a Europejską Służbą Działań Zewnętrznych, której wyrazem stały się zgłoszone latem 2026 r. francusko-niemieckie propozycje podporządkowania służby strukturalom Komisji [23]. Państwa członkowskie zachowują więc kontrolę nad tempem i formą instytucjonalizacji polityki obronnej, co każdy nowy format przywódców będzie musiał uwzględnić.

Reguła decyzyjna pozostaje przy tym jednym z kilku ograniczeń projektu. Równolegle rysuje się spór o kompetencje z NATO i ryzyko dublowania struktur, a także rezerwa sojuszników spoza Unii wobec architektury budowanej bez ich udziału [18]. Wewnątrz samej Unii inicjatywa Komisji obejmuje obszar zastrzeżony dla Rady Europejskiej i wysokiej przedstawiciel, co zapowiada spór o prowadzenie prac, a w Parlamencie Europejskim podniesiono pytanie o mandat demokratyczny dla tworzenia nowych formatów bezpieczeństwa [13]. Dochodzą do tego ograniczenia praktyczne: udział państw trzecich wymaga rozstrzygnięć w zakresie wymiany informacji niejawnych oraz dyscypliny decyzyjnej w gronie o zmiennym składzie, a skuteczność każdego z tych rozwiązań zależy ostatecznie od zdolności, których Unii wciąż brakuje [24].

Ograniczeniom decyzyjnym towarzyszy niedostatek procedur i zdolności. Unijna klauzula wzajemnej pomocy z artykułu 42 ustęp 7 Traktatu o UE, sformułowana mocniej niż zobowiązanie w ramach NATO, została dotąd uruchomiona wyłącznie raz, a instrukcja jej stosowania dopiero powstaje, na podstawie pierwszego od 2022 r. ćwiczenia sztabowego ambasadorów, które testowało progi aktywacji, dostępne narzędzia i punkty zatoru w scenariuszu hybrydowym [25]. Lukę materialną rozpoznaje sama Komisja, zapowiadając instrument finansowania tzw. strategic enablers: tankowania w powietrzu, obrony powietrznej i przeciwrakietowej oraz satelitów wojskowych - a więc zdolności, które Waszyngton dotychczas zapewniał Europie, a dziś zmierza ku ich wycofaniu z kontynentu [4][24].

Partnerstwo a rozszerzenie: sygnał dla państw kandydujących

Obie propozycje orędzia mają jednak wspólny mianownik, który wymaga uwagi: rozciągając oddziaływanie Unii na państwa spoza niej przez partnerstwo, a nie przez członkostwo. Tymczasem historyczną siłą Unii, także w wymiarze bezpieczeństwa, była integracja. Unia przyjmowała nowych członków i przekształcała ich dzięki warunkowości akcesyjnej: przebudowując instytucje, gospodarki i administracje kandydatów oraz trwale wiążąc ich z zachodnim porządkiem politycznym. Rozłożenie akcentów w samym orędziu odpowiada temu przesunięciu. Rozszerzeniu poświęcono kilka zdań w części końcowej, z odwołaniem do Ukrainy, Mołdawii i Bałkanów Zachodnich, zapowiedzią map drogowych dla najbardziej zaawansowanych kandydatów oraz przypomnieniem zasady zasług, natomiast akcesja Ukrainy pojawiła się głównie jako element polityki bezpieczeństwa [1]. Choć świadomość wojny toczącej się przy granicach Unii przenikała całe wystąpienie i uzasadniała kolejne inicjatywy obronne, sam proces akcesyjny pozostał opisany w kategoriach właściwych czasom pokoju - jako sekwencja technicznych etapów rozłożonych na lata, mierzona postępem prac legislacyjnych raczej niż pilnością geopolityczną. Rytm negocjacji z Ukrainą to potwierdza: otwarcie kłaster „fundamenty” w czerwcu oraz kłaster stosunków zewnętrznych w lipcu 2026 r. dowodzi, że proces postępuje, lecz w tempie wyznaczonym przez procedurę, nie przez sytuację bezpieczeństwa [26][27]. Rozszerzenie zachowuje w tym ujęciu status procedury administracyjnej, w momencie gdy pozostałe obszary polityki zewnętrznej Unii przechodzą do trybu reagowania kryzysowego.

Oferta złożona Kanadzie zarysowuje ścieżkę pod wieloma względami atrakcyjniejszą od akcesyjnej, bowiem dostęp do najbardziej pożądaných obszarów współpracy: handlu, obronności, technologii, okazuje się możliwy do osiągnięcia bez konieczności przeprowadzenia reform wymaganych od kandydatów. Dla państw pozostających w procesie od kilkunastu lat stanowi to sygnał negatywny, a Unia podważa tym samym dorobek własnego projektu rozszerzenia, opartego na założeniu, że pełnia korzyści wynika z pełni zobowiązań. Zastrzeżenie pozostaje istotne: Kanada członkiem Unii zostać nie może z uwagi na artykuł 49 Traktatu o UE i takiego celu nie formułuje, a negocjacje z Kijowem i

Kiszyniowem prowadzone są konsekwentnie; rzecz dotyczy więc asymetrii oferty, nie zaś wysiłku kandydatów.

Sygnal płynący stąd do kandydatów pozostaje niejednoznaczny, choć Komisja zastrzega, że status stowarzyszony adresuje do państw pozbawionych perspektywy członkostwa [11]. Ta sama etykieta znaczy bowiem co innego w zależności od odbiorcy: dla Kanady wyznaczałaby nowy pułap relacji, dla Ukrainy zaś, której wiosną zaproponowano udział w pracach instytucji bez prawa głosu wraz z objęciem klauzulą wzajemnej pomocy, oznaczała formę pośrednią, odrzuconą przez Kijów i przyjętą z rezerwą przez państwa członkowskie UE [12][28]. Ryzyko precedensu dostrzegane jest zresztą w samych stolicach, część kandydatów sygnalizuje bowiem gotowość przystąpienia do wspólnoty na warunkach mniej korzystnych w zamian za przyspieszenie procesu, co czyni z członkostwa niepełnego realny punkt odniesienia i osłabia warunkowość, na której opiera się polityka rozszerzenia [12][14].

Między dryfem a kursem

Najbliższe miesiące pokażą, czy wyznaczony kierunek zyska narzędzia pozwalające go utrzymać. Szczyt z Kanadą pod koniec października pokaże, czy etykieta członkostwa stowarzyszonego przetrwa zderzenie ze stanowiskami stolic i czy wypełni ją treść wykraczająca poza dotychczasowe formaty współpracy [12]. Komisja musi również przystąpić do conceptualizowania zapowiadanej Europejskiej Rady Bezpieczeństwa, jej roli i architektury.

Tłem obu rozstrzygnięć pozostaje wynik amerykańskiego przeglądu obecności wojskowej, od którego zależy horyzont czasowy dostępny Europie na uzupełnienie brakujących zdolności. Ostateczny kształt nowego transatlantyzmu zależy będzie od zdolności samej Unii do rozstrzygnięcia, czy jej partnerstwa mają służyć jako zabezpieczenie na wypadek dalszego pogarszania się relacji ze Stanami Zjednoczonymi, czy jako zaczątek porządku, w którym Waszyngton pozostanie jednym z wielu punktów odniesienia dla Europy.

Wnioski dla Polski

Dla Polski obie omawiane inicjatywy otwierają zestaw pytań, na które polska polityka europejska będzie musiała odpowiedzieć w najbliższych miesiącach. Punktem wyjścia pozostaje pozycja państwa frontowego, które przeznacza na obronność najwięcej w NATO w relacji do PKB, z planowanym poziomem 4,8 proc. [29], jest największym beneficjentem unijnego instrumentu SAFE [30], a zarazem opiera bezpieczeństwo terytorialne na obecności amerykańskiej. Z tej pozycji Warszawa ma zarówno powody, jak i argumenty, by współkształtować obie inicjatywy od ich początku, zamiast odnosić się do rozwiązań uzgodnionych bez jej udziału.

Komisja kieruje ofertę członkostwa stowarzyszonego do państw pozbawionych perspektywy tradycyjnego członkostwa [11], jednak już część państw europejskich sygnalizuje gotowość przyjęcia podobnych rozwiązań pośredniego członkostwa na mniej korzystnych warunkach w zamian za przyspieszenie procesu [14], co mogłoby przekształcić ową formułę w punkt docelowy ich drogi do Unii. Polska, która od lat współkształtuje unijną politykę sąsiedztwa i rozszerzenia, odrzuciła perspektywę przyspieszonego członkostwa Ukrainy [31], opowiadając się za rozszerzeniem opartym na pełnej warunkowości, stanowiącej o jego sile. W jej interesie leży więc, poparcie pogłębienia relacji Unii z Kanadą przy jednoczesnym dopilnowaniu, by nie powstała nowa kategoria przynależności, którą można by następnie zaproponować Ukrainie zamiast członkostwa.

Najbezpieczniejszym rozwiązaniem byłoby oparcie oferty dla Ottawy na umowie stowarzyszeniowej zawartej na podstawie artykułu 217 Traktatu o funkcjonowaniu UE i wyrażne powiązanie jej z brakiem perspektywy akcesyjnej adresata, tak aby członkostwo stowarzyszone nie mogło być postrzegane jako alternatywa dla akcesji. Wymaga tego również sytuacja bezpieczeństwa, w której zawieszenie kandydatów ze wschodu kontynentu między partnerstwem a członkostwem sprzyjałoby utrwaleniu szarej strefy, wykorzystywanej przez Rosję. Poparcie dla zbliżenia z Ottawą warto przy tym przełożyć na konkretne przedsięwzięcia. Kanada uczestniczy już w SAFE, dowodzi wielonarodową brygadą NATO na Łotwie i dysponuje surowcami oraz kapitałem, których brakuje europejskiemu przemysłowi obronnemu, co otwiera pole do wspólnych projektów przemysłowych i wojskowych na wschodniej flance, w których polskie firmy mogłyby uczestniczyć jako partnerzy, a nie jedynie odbiorcy.

Ta sama logika dotyczy projektowanej Rady Bezpieczeństwa, która z polskiej perspektywy powinna uzupełniać Sojusz. Jako jedno z państw o największym potencjale wojskowym w Europie Polska byłaby zapewne jej członkiem [21]. Nie oznacza to jednak, że miejsce to otrzyma automatycznie. Polska powinna więc uczestniczyć w pracach koncepcyjnych Komisji od ich początku, zanim skład i tryb działania Rady zostaną uzgodnione przez największe stolice, gdyż właśnie na tym etapie rozstrzygnie się, czy państwa wschodniej flanki będą współtwórcami nowej konstrukcji, czy jedynie jej uczestnikami. Warszawa konsekwentnie zabiega przy tym o utrwalenie obecności amerykańskiej, a dzień po orędziu Donald Trump poinformował o postępach w rozmowach o utworzeniu w Polsce stałej bazy armii amerykańskiej [32]. Mechanizm, którego odpowiednikiem miałby być europejski protokół na sytuacje nadzwyczajne, sprawdza się w ramach NATO, czego dowiodły konsultacje w trybie artykułu 4 zwołane we wrześniu 2025 r. na wniosek Polski [17]. Działania hybrydowe mieszczą się zaś w ramach obrony kolektywnej, skoro już na szczycie w Warszawie w 2016 r. sojusznicy uznali, że mogą one stanowić podstawę uruchomienia artykułu 5 [33]. Rada pomyślana jako struktura równoległa mogłaby rywalizować z konsultacjami sojuszniczymi o polityczną uwagę stolic, a w Waszyngtonie zostać odczytana jako sygnał substytucji [18]. W trakcie przeglądu amerykańskiej obecności wojskowej w Europie godziłoby to w polskie interesy. Z tych samych powodów Warszawie powinno zależeć na tym, by protokół na sytuacje nadzwyczajne uzupełniał konsultacje sojusznicze, a nie je zastępował, i obejmował przede wszystkim obszary, w których Unia dysponuje narzędziami szerszymi niż NATO, czyli odpowiedź na działania hybrydowe oraz ochronę infrastruktury krytycznej, od połączeń podmorskich po sieci energetyczne i transportowe.

Wszystkie te kwestie spletają się ze sporem kompetencyjnym między Komisją a Europejską Służbą Działań Zewnętrznych, który wrześniowy epizod z grupą wysokiego szczebla uczynił widocznym [22][23]. Wzmocnienie Komisji przyspiesza działanie w obszarach przemysłowych i finansowych, z których Polska korzysta, a w polityce zagranicznej może przesunąć punkt ciężkości ku największym państwom członkowskim. Od rozstrzygnięcia tego sporu zależy tryb, w jakim zapadać będą decyzje dotyczące bezpieczeństwa wschodniej flanki, a to stawia Warszawę przed koniecznością zajęcia w nim stanowiska.

Przypisy

- [1] European Commission. „State of the Union Address 2026 by President Ursula von der Leyen.”
Strasburg, 16 września 2026.
https://commission.europa.eu/document/download/0e4622b7-6970-49c5-a4d8-0f803e1717f5_en?file_name=State%20of%20the%20Union%202026%20-%20Multilingual%20address.pdf.
- [2] Lindsay, James M. „The U.S.–Canada Trade War Could Mark a Breaking Point.” Council on Foreign Relations, wrzesień 2026.
<https://www.cfr.org/articles/the-u-s-canada-trade-war-could-mark-a-breaking-point>.
- [3] „Canada to Become First Associate Member of the EU.” Euronews, 16 września 2026.
<https://www.euronews.com/my-europe/2026/09/16/canada-to-become-first-associate-member-of-the-eu>.
- [4] Edelman, Eric, Franklin C. Miller, Walter B. Slocombe. „The Crumbling Defense of Europe.” Foreign Affairs, 15 września 2026.
<https://www.foreignaffairs.com/united-states/crumbling-defense-europe>.
- [5] Marshall, Andrew R. C., John Shiffman, Phil Stewart, Humeyra Pamuk, Luiza Ilie, Victoria Waldersee. „Trump's Pressure on NATO Is Reshaping Europe's Defenses. Will It Break the Alliance?” Reuters Special Report, 17 września 2026.
<https://www.reuters.com/investigations/trumps-pressure-nato-is-reshaping-europes-defenses-will-it-break-alliance-2026-09-17/>.
- [6] Jack, Victor, Jacopo Barigazzi. „Greenland Crisis Revives Calls for European 'Security Council'.” Politico Europe, 19 stycznia 2026.
<https://www.politico.eu/article/donald-trump-greenland-crisis-revives-calls-for-european-security-council/>.
- [7] Prime Minister of Canada. „Principled and Pragmatic: Canada's Path' – Prime Minister Carney Addresses the World Economic Forum Annual Meeting.” Davos, 20 stycznia 2026.
<https://www.pm.gc.ca/en/news/speeches/2026/01/20/principled-and-pragmatic-canadas-path-prime-minister-carney-addresses>.
- [8] Prime Minister of Canada. „Prime Minister Carney Delivers an Address to the European Parliament.” Strasburg, 17 września 2026.
<https://www.pm.gc.ca/en/news/speeches/2026/09/17/prime-minister-carney-delivers-address-european-parliament>.
- [9] Council of the European Union. „SAFE: Council Concludes Agreement with Canada.” 15 czerwca 2026.
<https://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2026/06/15/safe-council-concludes-agreement-with-canada/>.
- [10] Neubert, Kjeld. „Canada Applies to Join Europe-Led Military Partnership for Northern Seas.” Euractiv, 17 września 2026.

<https://www.euractiv.com/news/canada-applies-to-join-europe-led-military-partnership-for-northern-seas/>.

[11] Starcevic, Sebastian, Max Giera. „EU Blindsided by von der Leyen's Canada 'Associate Member' Pitch." Politico Europe, 16 września 2026.
<https://www.politico.eu/article/ursula-von-der-leyen-blindsided-eu-canada-associate-member-pitch/>.

[12] Foy, Henry, Andy Bounds. „Why Mark Carney's Romance with Europe Can Only Go So Far." Financial Times, 17 września 2026.
<https://www.ft.com/content/7b1a00f1-6842-4f5e-ace4-d6a57e98b21e>.

[13] Gavin, Gabriel. „EU Capitals Caught Off Guard as von der Leyen Announces 'Associate Membership' for Canada." Politico Europe, 16 września 2026.
<https://www.politico.eu/article/eu-capitals-mark-carney-ursula-von-der-leyen-associate-membership-canada/>.

[14] Ionta, Nicoletta, Magnus Lund Nielsen, Eddy Wax. „Offer to Ottawa Opens EU Enlargement Can of Worms." Euractiv, 17 września 2026.
<https://www.euractiv.com/news/offer-to-ottawa-opens-enlargement-can-of-worms/>.

[15] Mackinnon, Amy, Aime Williams. „Donald Trump Suggests EU–Canada Associate Member Deal Would Be 'Hostile Act'." Financial Times, 17 września 2026.
<https://www.ft.com/content/7b0f8f90-b3ad-4640-916a-f8b5495920a3>.

[16] NATO. „Strengthening NATO's Eastern Flank." 2026.
<https://www.nato.int/en/what-we-do/deterrence-and-defence/strengthening-natos-eastern-flank>.

[17] NATO. „The Consultation Process and Article 4." 2026.
<https://www.nato.int/en/what-we-do/introduction-to-nato/the-consultation-process-and-article-4>.

[18] Jack, Victor, Max Giera. „New EU Security Proposals Risk Fresh Turf War with NATO." Politico Europe, 16 września 2026.
<https://www.politico.eu/article/ursula-von-der-leyen-eu-nato-turf-war/>.

[19] „European Leaders Reject Military Involvement in Strait of Hormuz." Al Jazeera, 16 marca 2026.
<https://www.aljazeera.com/news/2026/3/16/eu-leaders-reject-military-involvement-in-strait-of-hormuz-amid-war-on-iran>.

[20] „French-Slovak Veto Deepens EU Deadlock on Russia Sanctions Renewal." Euronews, 14 września 2026.
<https://www.euronews.com/my-europe/2026/09/14/french-slovak-veto-deepens-eu-deadlock-on-russia-sanctions-renewal>.

[21] „Becoming Sovereign: A Proposal for the Establishment of a European Security Council. Blueprint, Legal Basis, and Considerations." Maj 2026.
<https://lagodinsky.de/wp-content/uploads/2026/05/European-Security-Council.pdf>.

[22] „EU Diplomatic Service Scraps New High-Level Defence Group amid Pressure from Member States." Euronews, 7 września 2026.
<https://www.euronews.com/my-europe/2026/09/07/eu-diplomatic-service-scraps-new-high-level-defence-group-amid-pressure-from-member-states>.

[23] „Kaja Kallas under Fire from EU Capitals When She Needs Them Most." Euronews, 9 września 2026.
<https://www.euronews.com/my-europe/2026/09/09/kaja-kallas-under-fire-from-eu-capitals-when-she-needs-them-most>.

[24] Foy, Henry. „Von der Leyen Advances EU Defence Pitch with Army of New Ideas." Financial Times, Europe Express, 17 września 2026.
<https://www.ft.com/content/5d1db1a-d81-464d-b2d0-9e0741010560>.

[25] Cohen, Charles. „EU Tests Its Mutual Assistance Clause in First Administrative Drill since 2022." Euractiv, 5 maja 2026.
<https://www.euractiv.com/news/eu-test-its-mutual-defence-clause-in-first-administrative-drill-since-2022/>.

[26] Council of the European Union. „EU and Ukraine Open First Accession Negotiations Cluster." 15 czerwca 2026.
<https://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2026/06/15/eu-and-ukraine-open-first-accession-negotiations-cluster/>.

[27] Council of the European Union. „Enlargement: EU Opens Accession Negotiations with Ukraine on External Relations Policies." 14 lipca 2026.
<https://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2026/07/14/enlargement-eu-opens-accession-negotiations-with-ukraine-on-external-relations-policies/>.

[28] „Merz's Plan of Associate EU Membership for Ukraine Gets Mixed Reception." Euronews, 21 maja 2026.
<https://www.euronews.com/my-europe/2026/05/21/merzs-plan-of-associate-eu-membership-for-ukraine-gets-mixed-reception>.

[29] „Poland Plans Record Defence Spending of 4.8% GDP in 2026 Budget." Notes from Poland, 29 sierpnia 2025.
<https://notesfrompoland.com/2025/08/29/poland-plans-record-defence-spending-of-4-8-gdp-in-2026-budget-along-with-lower-deficit/>.

[30] European Commission, DG Defence Industry and Space. „Poland Receives First €6.6 Billion Payment under SAFE." 29 maja 2026.
https://defence-industry-space.ec.europa.eu/poland-receives-first-eu66-billion-payment-under-safe-2026-05-29_en.

[31] Sonko, Alona. „Poland Rejects Fast-Track EU Membership for Ukraine." NV (The New Voice of Ukraine), 16 kwietnia 2026.
<https://english.nv.ua/nation/sikorski-opposes-fast-track-eu-entry-for-ukraine-50600602.html>.

[32] Vandiver, John. „Trump Touts Plan for New Poland Base as Pentagon Weighs Europe Troop Cuts.” Stars and Stripes, 18 września 2026.
<https://www.stripes.com/branches/army/2026-09-18/trump-poland-base-europe-troop-cuts-22887147.html>.

[33] NATO. „Warsaw Summit Communiqué.” Warszawa, 9 lipca 2016, pkt 72.
<https://www.nato.int/en/about-us/official-texts-and-resources/official-texts/2016/07/09/warsaw-summit-communicue>.